

Porównanie sytuacji wyjścia Żydów z Egiptu i Polaków z komunizmu

1. U początku każdego procesu był Bóg:
 - ukazując się Mojżeszowi w krzaku gorejącym i wzywając go do wyprowadzenia Żydów z niewoli egipskiej.
 - Duch Święty przywołany przez Jana Pawła II, by odnowić oblicze ziemi, tej ziemi.
2. Tak jak Mojżesz wyprowadził Żydów z Egiptu, tak Jan Paweł II wyprowadził Polaków z komunizmu.
3. Zniewolenie jednych i drugich zwalniało poniekąd z odpowiedzialności. Po uzyskaniu wolności, na pustyni warunki stały się trudne i wielu Żydów zaczęło szemrać i tęsknić za tym minimum egzystencji, którą mieli w Egipcie.
W Polsce trudności materialne, w których znaleźli się Polacy, wobec kosztów transformacji wywoływały także niezadowolenie i tęsknotę za tym, że każdy miał *"czy się stoi, czy się leży, dwa tysiące się należy."*
4. W sytuacji wolności potrzebna jest odpowiedzialność i Bóg zaczyna tej odpowiedzialności uczyć: daje na Synaju 10 przykazań. Są to wskazówki – drogowskazy, wg których należy postępować, by być w pełni człowiekiem.
Papież przyjeżdża w 1991 roku do Polski (po uzyskaniu wolności w 1989 r.) i w każdym z 10-ciu odwiedzanych miast przypomina jedno z dziesięciu przykazań. Potrzebne to jest szczególnie teraz, by uzyskana wolność nie stała się zagrożeniem i nie przerodziła się w samowolę. Trzeba przypomnieć o odpowiedzialności wg 10-ciu przykazań.
5. Na pustyni pojawiają się jadowite węże, a Bóg poleca Mojżeszowi sporządzić miedzianego węża, a każdy, kto na niego spojrzy, nie zostanie śmiertelnie ukąszony. Ten wąż jest symbolem Jezusa Chrystusa, który wywyższony na Krzyżu, daje możliwość wybawienia od śmierci wiecznej.
Przyjmując, że sytuację tę można porównać do przesłania papieża, który przyjeżdżając do Polski w 1995 r., mówi o ośmiu błogosławieństwach, o nauce Jezusa Chrystusa, który swoim życiem i nauką przybliży i interpretuje 10 przykazań. Spoglądając na Chrystusa, czyli opierając się w życiu na Ewangelii, unikniemy zasadzek, które szykuje świat, mając wygodnym życiem i odrzucając *"wartości chrześcijańskie."*

6. Żydzi, osiągając upragnioną "ziemię obiecaną" i dobrobyt, zapominają o Bożych przykazaniach, "cudzołożą z obcymi bogami". Salomon, po początkowym okresie mądrości (1 Krl 3, 10 – u nas "Solidarność"), popadł w grzech pychy i seksu (1 Krl, 1, 1-10). Jego liczne żony obcej narodowości wprowadziły kult swoich bożków (między innymi prostytutkę sakralną). W wyniku kłótni nastąpił też podział królestwa na północne (Izrael) i południowe (Judy). Bóg cierpliwie czekał (400 lat), posyłając ostrzeżenia przez proroków wzywających do nawrócenia. Jednak odchodzenie od przykazań, wewnętrzne kłótnie, wprowadzenie prostytutki sakralnej, skończyło się niewolą babilońską jako kara za nieposłuszeństwo. Pozbywając się zniewolenia komunistycznego, mamy swoją "ziemię obiecaną." Co teraz zrobimy? Jesteśmy na najlepsze drodze, by doczekać się naszej "niewoli babilońskiej". Mamy kłótnie, rozwiązłość obyczajów, odżegnywanie się od "wartości chrześcijańskich". Mamy też ostrzeżenia: AIDS, klęski żywiołowe jak trzęsienia ziemi, tsunami, huragany, powodzie itp. Nie wiążemy jednak tego z naszym postępowaniem.
7. Jan Paweł II w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski w r. 2002 mówi o Miłosierdziu Bożym, poświęca Bazylikę Miłosierdzia Bożego, prosi, by modlić się za niego teraz i po

